

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Kowacz-Braun (spr.)
Sędziowie:	SSA Paweł Rygiel SSA Barbara Górczanowska
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 5 lutego 2014 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. P. (1)

przeciwko Powiatowemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej w S.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 10 lipca 2013 r. sygn. akt I C 565/12

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że punktom od I do V nadanie treści:

„ I. zasądza od Powiatowego Zakładu Opieki Zdrowotnej w S. na rzecz małoletniego M. P. (1) kwotę 600.000 zł (sześćset tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od 5 kwietnia 2012 roku do daty rzeczywistej zapłaty tytułem zadośćuczynienia, kwotę 18.456 zł (osiemnaście tysięcy czterysta pięćdziesiąt sześć złotych) z ustawowymi odsetkami od 5 kwietnia 2012 roku do daty rzeczywistej zapłaty tytułem odszkodowania, kwotę 53.200 zł (pięćdziesiąt trzy tysiące dwieście złotych) tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej za okres od 1 maja 2012 roku do 30 czerwca 2013 roku oraz po 3.800 zł (trzy tysiące osiemset złotych) tytułem renty wyrównawczej począwszy od 1 lipca 2013 roku;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. znosi wzajemnie między stronami koszty procesu;

IV. nie obciąża powoda kosztami sądowymi;

V. nakazuje pobrać od Powiatowego Zakładu Opieki Zdrowotnej w S. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Kielcach kwotę 32.280 zł (trzydzieści dwa tysiące dwieście osiemdziesiąt złotych) tytułem części nieuiszczonej opłaty”;

2. oddala apelację powoda w pozostałej części, a apelację strony pozwanej w całości;

3. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego;

4. nakazuje pobrać od Powiatowego Zakładu Opieki Zdrowotnej w S. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Kielcach kwotę 8.580 zł (osiem tysięcy pięćset osiemdziesiąt złotych) tytułem części nieuiszczonej opłaty od apelacji powoda;

5. przyznaje od Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Kielcach adwokatowi J. G. z Kancelarii Adwokackiej w K. ul. (...) kwotę 6.642 zł (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa złote) w tym 1.242 zł podatku od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

I ACa 1419/13

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 5 lutego 2014 r.

W ostatecznie sprecyzowanym żądaniu pozwu powód M. P. (1) reprezentowany przez przedstawicielkę ustawową - matkę K. P. wniósł o zasądzenie od pozwanego Powiatowemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej w S.: kwoty 1.000.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu; kwoty 40.000 tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu; po 7.000 zł miesięcznie tytułem renty płatnej do 10 – tego każdego miesiąca.

Na uzasadnienie tych żądań podał, że jego obecne kalectwo jest wynikiem ewidentnych uchybień popełnionych przez pozwaną placówkę w czasie akcji porodowej jego matki w dniu 29 grudnia 2009 r..

Pozwany Powiatowy Zakład Opieki Zdrowotnej w S. wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 10 lipca 2013 r. Sąd Okręgowy w Kielcach zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 450 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 kwietnia 2012 r. tytułem zadośćuczynienia, kwotę 18 456 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 kwietnia 2012 r. tytułem odszkodowania, kwotę 28 000 zł tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej za okres od 1 maja 2012 r. do 30 czerwca 2013 r. oraz 2000 zł tytułem renty wyrównawczej począwszy od 1 lipca 2013 r.; oddalił powództwo w pozostałej części; zasądził o d powoda na rzecz pozwanego kwotę 722 zł tytułem zwrotu części kosztów zastępstwa procesowego; pobrał z zasądzonych na rzecz powoda roszczenia na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Kielcach kwotę 30 195 zł tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej nieobciążającej przeciwnika procesowego oraz kwotę 4 673 zł tytułem części kosztów opinii biegłego; pobrał od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Kielcach kwotę 24 705 zł tytułem reszty opłaty sądowej nieobciążającej przeciwnika procesowego; przyznał pełnomocnikowi powoda wynagrodzenie w kwocie 8 856 zł za pomoc prawną udzieloną z urzędu.

Orzeczenie to Sąd Okręgowy poprzedził następującymi ustaleniami: Cięża u matki powoda K. P. przebiegała w sposób prawidłowy. K. P. w dniu 29 grudnia 2009 r. zgłosiła się do Powiatowego Zespołu Opieki Zdrowotnej w S., Odział Położniczo-Ginekologiczny, w godzinach przedpołudniowych. Powodem zgłoszenia się ciężarnej do szpitala były dolegliwości bólowe w podbrzuszu, które mogły wskazywać na gotowość skurczową macicy w terminie porodu. Matka powoda nie dysponowała aktualnym wynikiem badania ultrasonograficznego. W wywiadzie zgłosiła

nieregularną czynność skurczową macicy. Czynności fizjologiczne były w normie. Nie dokonano oceny warunków przestrzennych kanału rodnego. Nie wykonano badania ultrasonograficznego. Wykonano zapis kardiograficzny, który prowadzono 32 minuty i nie wykazywał on niepokojących sygnałów. Ciężarną zakwalifikowano do indukcji porodu w dniu 29 grudnia. W tym dniu przeniesiono K. P. na salę porodową. O godzinie 16 akcja porodowa nasiliła się. Ponownie podłączono kardiograf od godziny 16:28 do godziny 16:48, po czym zapis KTG nie był kontynuowany ze względów technicznych (brak papieru). Matce powoda podłączono kroplówkę naskurczową z oksytocyny w celu stymulacji czynności skurczowej macicy. Przed podłączeniem takiej kroplówki lekarz ma obowiązek zbadania pacjentki wewnątrznie w celu wykluczenia dysproporcji oraz innych przeciwwskazań do porodu drogą pochwową, czego u K. P. nie wykonano. Nie wdrożono zapisu kardiograficznego, który musi być prowadzony od chwili podłączenia kroplówki naskurczowej. Akcja serca płodu była jedynie osłuchiwana, natomiast czynność skurczowa macicy nie była w żaden sposób monitorowana. O godzinie 19 doszło do hyperstymulacji macicy zagrażającej wewnątrzmacicznej zamartwicy, która trwała do godziny 19.40. Nie odłączono wówczas oksytocyny, ani nie dokonano monitorowania KTG. O godzinie 19.40 stwierdzono spadek tętna płodu do 100-90 uderzeń na minutę oraz następne po godzinie 20.00 do 80-90/min. Pomimo stwierdzonych zwolnień akcji serca płodu dalej tylko osłuchiwano akcję serca płodu, bez nadzoru kardiograficznego. Po zaaplikowaniu K. P. leków uzyskano prawidłową akcję serca płodu. O godz. 21.00 kroplówka wchłonęła się w całości, występowała czynność skurczowa o miernym nasileniu. Ponownie włączono oksytocynę i zwiększono jej dawkę do 15 jednostek. Nadal nie monitorowano akcji serca płodu oraz czynności skurczowej macicy kardiograficznie. O godzinie 21.25 K. P. urodziła dziecko płci męskiej okręcone pępowiną wokół szyi i tułowia. Wody płodowe były zielone i gęste. Noworodek urodził się bez oddechu i bez czynności serca w tzw. ciężkiej zamartwicy (0-3-5-5 p. Agapar), o wadze 3840 g, w odmianie tylnej ułożenia potylicowego. Dziecko było w stanie ciężkim, wymagało przywrócenia podstawowych czynności życiowych, zostało zaintubowane natychmiast po urodzeniu oraz podłączone do respiratora. Podjęto decyzję o przekazaniu dziecka do palcówki o wyższej referencyjności. W dniu 30 grudnia 2009 r. powód został przyjęty do Kliniki Patologii Noworodka w Uniwersyteckim Szpitalu Dziecięcym w K., w której leczony był do dnia 1 lutego 2010 r. z rozpoznaniem „ciężka zamartwica urodzeniowa, drgawki noworodka, obrzęk mózgu spowodowany urazem porodowym, rozmiękanie istoty białej mózgu noworodka, niedokrwienie mózgu noworodka, encefalopatia niedotleniowo –niedokrwienne, niewydolność oddechowa noworodka, niewydolność krążeniowa u noworodka”.

Ciężki stan noworodka był wynikiem nieprawidłowego prowadzenia porodu przez zespół lekarski Oddziału Ginekologiczno-Położniczego w S..

Od momentu opuszczenia Kliniki w dniu 1 lutego 2010 r. do czerwca br. powód był leczony i hospitalizowany w Wojewódzkim Specjalistycznym Szpitalu Dziecięcym w K., Powiatowym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w S., Centrum Zdrowia Dziecka w W. – Klinice Neurologii i Epileptologii oraz Klinice Gastroenterologii, Hepatologii i Zaburzeń Odżywiania, w Specjalistycznym Szpitalu Ortopedyczno – Rehabilitacyjnym w B.. U powoda rozpoznano mózgowie porażenie dziecięce po ciężkim niedotlenieniu okołoporodowym, refluks żołądkowo – przełykowy oraz padaczkę lekooporną.

Powód jest dzieckiem szczególnej troski. Obecnie ma 3 lata i 6 miesięcy. Nie chodzi, nie mówi, nie siedzi. Obrótu na brzuch nie wykona. Nie przyjmuje pozycji czworacznej. Ma problemy ze wzrokiem. Powód wymaga specjalnej, stałej, całodobowej opieki dostosowanej do dziecka niepełnosprawnego, rehabilitacji i leczenia, wymaga inhalacji, specjalnego karmienia, specjalistycznego sprzętu takiego jak wózek, inhalator, sprzęt do rehabilitacji. Powód wymaga stałych porad lekarskich specjalistów: neurologa, ortopedy, z zakresu rehabilitacji, logopedy, gastrologa. Jest pod stałą opieką lekarzy z Centrum Zdrowia Dziecka. Korzystał też z płatnych porad lekarskich. Powód wymaga przyjmowania leków przeciwpadaczkowych oraz zmniejszających napięcie mięśniowe. M. P. (1) był rehabilitowany zarówno w placówkach publicznej służby zdrowia jak i odpłatnie, zarówno w miejscu zamieszkania, jak i w ośrodkach oddalonych od niego. Wydatki na rehabilitację, leczenie i związane z tym dojazdy ponosili rodzice powoda. Dopiero od 2010 r. część potrzeb jest finansowana ze środków zbieranych przez Fundację (...), a następnie (od 2011 r.) przez Fundację (...) z pomocą”, a także przez NFZ. Rodzice powoda ponosili koszty przejazdów do lekarzy, na turnusy rehabilitacyjne, koszty noclegów w trakcie pobytu powoda w Centrum Zdrowia Dziecka. Powód wymagał specjalistycznego wyżywienia

z uwagi na upośledzenie układu pokarmowego. Wymienione potrzeby związane były ze stanem zdrowia powoda wynikającym z uszkodzenia układu nerwowego i padaczki.

Matka powoda K. P. ma 26 lat, posiada wykształcenie wyższe I stopnia, nie pracuje, sprawuje opiekę nad synem M. P. (1). Uzyskuje zasiłki z MOPS w kwocie 1030 zł miesięcznie. W opiece nad dzieckiem pomaga jej mąż oraz rodzice. Ojciec powoda D. P. pracuje za wynagrodzeniem 2.100 zł miesięcznie.

W oparciu o poczynione ustalenia Sąd Okręgowy uznał za udowodnione, że powstanie szkody w dobrach powoda wiązało się z postępowaniem personelu pozwanego prowadzącego poród jego matki K. P., zaś samo poród i poprzedzający go proces badań wstępnych nie był prawidłowy. Kalectwo powoda zostało spowodowane przez lekceważenie obowiązków i przeciętnej staranności przy świadczeniu usług medycznych związanych z opieką nad ciężarną i prowadzeniem porodu oraz błędnych decyzji personelu pozwanego opiekującego się matką powoda. Na pozytywne przesądzenie zasady odpowiedzialności za winę organizacyjną pozwoliły przeprowadzone dowody, przede wszystkim opinia biegłego sądowego z zakresu z zakresu położnictwa i ginekologii dr n. med. M. T.. Opinia jednoznacznie wykluczyła istnienie w okresie ciąży objawów zagrożenia płodu. Zagrożenia te pojawiły się dopiero w okresie poprzedzającym poród. Biegły ginekolog położnik M. T. kategorycznie stwierdził w swojej opinii, że prowadzenie porodu u K. P. nie było prawidłowe oraz że za jego prowadzenie, przebieg i skutki odpowiedzialność ponosi personel pozwanego. Biegły zarzucił wadliwy sposób prowadzenia nadzoru nad mającą rodzić K. P., stwarzający sytuacje niebezpieczne dla zdrowia i życia noworodka i rodzącej i nie spełniający wymogów i zaleceń nadzoru krajowego dla oddziałów położniczo –ginekologicznych. Z opinii tego biegłego wynika, że w dopuszczono się szeregu uchybień polegających na tym, że:

- postępowanie diagnostyczne po przyjęciu do szpitala było niekompleksowe. Nie dokonano klinicznej oceny miednicy. Nie przeprowadzono badania ultrasonograficznego pomimo, że K. P. przy przyjęciu do szpitala nie posiadała udokumentowanego badania ultrasonograficznego;
- nie podłączono zapisu kardiogramu przed włączeniem kroplówki naskuroczowej. Nawet gdy stwierdzono osłuchowo zaburzenia w akcji serca płodu nie wdrożono kardiogramicznego monitorowania. Przez prawie 10 godzin kontrolowano stan płodu jedynie odsłuchiowaniem jego tętna;
- nie zbadano wewnętrznie rodzącej przed podłączeniem w/w kroplówki (brak w dokumentacji wzmianki o takim badaniu);
- podano oksytocynę, pomimo braku wskazań medycznych do stymulacji porodu u powódki za pomocą oksytocyny, ponadto nie odnotowano dokładnego czasu jej rozpoczęcia;
- nie uzyskano świadomej zgody powódki na podawanie oksytocyny, która nie jest preparatem obojętnym i może być przyczyną groźnych powikłań zarówno dla matki jak i dla płodu;
- nie odłączono oksytocyny gdy doszło do hypersytmulacji mięśnia macicy oraz gdy wystąpiły zaburzenia w akcji serca płodu. W tych dwóch wypadkach dalsze podawanie oksytocyny nasilało wewnątrzmaciczną zamartwicę płodu;
- ponowne włączenie oksytocyny o godz. 21 (po zakończeniu wchłania poprzedniej kroplówki z oksytocyny około godz. 21) rozpoczęto od 15 jednostek, gdy zgodnie z zaleceniami PTG ponowne włączenie oksytocyny powinno zostać rozpoczęte od najniższej dawki tj. od 5 jednostek;
- nie rozpoznano odmiany tylnej ułożenia potylicowego.

Okres monitorowania kardiogramicznego wynosił łącznie zaledwie 52 minuty, przy trwającym 11 godzin porodzie. Błędem w sztuce lekarskiej było nie podłączenie zapisu kardiogramicznego gdy wystąpiły bezwzględne wskazania do rozpoczęcia ciągłego monitorowania akcji serca płodu za pomocą KTG, to jest już w momencie stwierdzenia pierwszego zwolnienia akcji serca płodu o godz. 19.00 i kontynuowania go do urodzenia się płodu. Jest

niedopuszczalne podanie oksycyliny bez nadzoru kardiologicznego. Natomiast u powoda doszło do podania oksycyliny bez równoczesnego monitorowania kardiologicznego.

Badanie kardiologiczne (KTG) polega na jednoczesnej rejestracji i graficznej prezentacji czynności serca płodu oraz aktywności skurczowej macicy. Wskazał biegły, że jest to najczęstsza metoda stosowana na świecie w czasie porodu w celu monitorowania stanu płodu. Biegły zaopiniował, że brak zapisu kardiologicznego przy ciągłym osłuchiwaniu czynności serca płodu nie pozwalał lekarzowi należycie ocenić stan płodu i ewentualnego zagrożenia. Zadaniem położnika jest za pomocą odpowiednich środków rozpoznanie zagrożenia i podjęcie odpowiedniego działania mającego na celu zakończenie porodu. W analizowanym przypadku miało miejsce niedotlenienie płodu. W takiej sytuacji klinicznej zawsze dochodzi do ciężkiego stanu dziecka. Organizacja pracy personelu medycznego na Oddziale Położniczo-Ginekologicznym w S. była zatem niewłaściwa. Zasadniczą nieprawidłowością był brak wdrożenia ciągłego monitorowania kardiologicznego, pomimo wystąpienia bezwzględnych wskazań do rozpoczęcia ciągłego monitorowania akcji serca płodu za pomocą KTG.

Te wszystkie zaniedbania w ocenie Sądu Okręgowego były wystarczające do uznania odpowiedzialności pozwanego. Błędem w sztuce lekarskiej było niewykonanie odpowiednich badań diagnostycznych w postaci podłączenia zapisu kardiologicznego (podłączono go jedynie od 10:37 do 11:09 oraz od 16:28 do 16:48) czy wykonania badania ultrasonograficznego oraz poprzestanie na metodzie, która znajduje swoje zastosowanie w położnictwie od 200 lat czyli osłuchiwaniu pacjentki. Biegły wskazał, że niebezpieczeństwo osłuchiwania polega na tym, że w tym badaniu akcja serca płodu może być prawidłowa (w analizowanym przypadku stwierdzono nieprawidłowości), natomiast w rzeczywistości istnieje zagrażająca wewnątrzmaciczna zamartwica, która może być rozpoznana tylko na podstawie badania kardiologicznego.

Wszystkie te elementy były przyczyną ciężkiego stanu płodu po urodzeniu, który następnie zaintubowano i podłączono do respiratora.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy uznał, że pozwany jest zobowiązany do naprawienia szkody pozostającej w bezpośrednim związku przyczynowym z zaniechaniem personelu pozwanego szpitala.

W toku postępowania pozwany nie przedstawił żadnych dowodów, które uzasadniałyby podważenie którejkolwiek z konkluzji opinii biegłego dotyczącej przyczyn doznanego przez małoletniego rozstroju zdrowia. Nie przedstawił też żadnego dowodu wskazującego fakty pozwalające ustalić inną, poza wadliwym przeprowadzeniem porodu, przyczynę tego rozstroju.

Sąd Okręgowy podzielił opinię biegłego sądowego z zakresu ginekologii i położnictwa M. T..

Jeśli chodzi o żądanie zadośćuczynienia Sąd Okręgowy wskazał, że krzywda, która dotknęła małoletniego powoda już na początku jego życia jest ogromna. U powoda stwierdzono ciężką postać mózgowego porażenia dziecięcego. Takie schorzenie uniemożliwia osiągnięcie nawet etapu samodzielnego siedzenia, czy chodzenia, nie mówiąc o samodzielnej egzystencji. Powód nie mówi, reaguje jedynie krzykiem. Rokowania pogarsza współistnienie u powoda padaczki, problemów z biodrem, skrzywień stóp. Dlatego też powód wymaga całodobowej opieki, pomocy w wykonywaniu wszystkich czynności życia codziennego: mycia, karmienia, zmiany pampersów, zmiany pozycji ciała. Niepełnosprawność powoda - datowana od momentu narodzin – całkowicie wyklucza możliwość samodzielnego wykonywania podstawowych czynności bytowych, uzależniając go od niezbędnej pomocy innych osób. Od czasu narodzin powoda upłynęło 3 lata i 6 miesięcy, a jego cierpienia powodowane nieustannymi badaniami i rehabilitacją trwają nadal. Nieprawidłowe przeprowadzenie porodu M. P. (1) w pozwanym szpitalu w całości przekreśliło jego szanse na normalne życie. Doznane przez powoda obrażenia już w momencie urodzenia wyłączyły go z życia społecznego i towarzyskiego, pozbawiając szans na samodzielne życie, edukację, rozwój zawodowy oraz własne życie rodzinne. Rokowania co do wyleczenia powoda są niepomyślne. Cierpienia psychiczne i fizyczne powoda należy ocenić jako olbrzymie, kwota 450.000 zł nie jest wygórowana.

W trakcie procesu nie ujawniły się nowe okoliczności dotyczące szkody na osobie, które miałyby wpływ na wysokość zadośćuczynienia w związku z czym rozszerzenie żądania pozwu w toku procesu nie wpłynęło na ustalenie jego wysokości.

Mając powyższe na względzie, a także złe prognozy na przyszłość i przyczyny doznanych krzywd, Sąd Okręgowy uznał za słuszne przyznanie małoletniemu powodowi zadośćuczynienia w kwocie 450.000 zł z odsetkami od dnia 5 kwietnia 2012 r., tj. od doręczenia odpisu pozwu + 14 dni na obrót pocztowy.

Dalej idące żądanie zasądzenia zadośćuczynienia w kwocie 550.000 zł Sąd uznał za nieuzasadnione.

Sąd Okręgowy uznał też, że strona powodowa udowodniła szkodę obejmującą wydatki (koszty) poniesione i pozostające w związku z rozstrojem zdrowia (art. 444 §1 k.c.) jedynie do kwoty 18.456 zł i tylko taką kwotę, a nie żadaną kwotę 40.000 zł, zasądził na rzecz M. P. (1). W grupie wydatków celowych i koniecznych, pozostających w związku z rozstrojem zdrowia należy wymienić wydatki związane z wyjazdami małoletniego powoda do placówek leczniczych, pobydami powoda w szpitalach, pomocą rodzicielską, a ponoszone przez rodziców małoletniego (wykaz k. 36-38, 127-130). Sąd obliczył te koszty według stawki 0,385 zł za 1 kilometr przebiegu pojazdu (6 litrów benzyny na 100 km po 5,50 zł = 35,50 zł, 1km = 0,385). I tak, w wykazie (k. 36-38) matka powoda podała, że w okresie od 30 grudnia 2009 r. do 1 lutego 2010 r. małoletni M. P. (1) przebywał w Klinice Patologii Noworodka w K., czyli przez okres 4 tygodni. Wskazała, że odległość od miejsca zamieszkania rodziny powoda do lecznicy w K. wynosi 366 km w obie strony. Przedstawicielka ustawowa powoda w jego imieniu domaga się z tego okresu zwrotu kosztów przejazdów za 14 dni. Przez kolejne 14 dni rodzice powoda mieszkali w pokoju wynajętym nieopodal szpitala, w którym przebywał powód. Koszt wynajmu tego pokoju wyniósł 1.000 zł, zaś koszt żywienia w K. 600 zł. Kierując się regułą, że koszty pokrywa się według stawki 0,385 zł za 1 kilometr przebiegu pojazdu Sąd zwrócił wydatki związane z pobytem powoda od 30.12.2009 r. do 01.02.2010 r. w lecznicy w K. w łącznej kwocie 3.272 zł, z czego za przejazdy 1972 zł (0,385 zł X 366 km=141 zł; 141zł X 14 dni=1972 zł). Kwotę za przejazdy zwiększono o koszt wynajęcia pokoju (1.000 zł) oraz o koszt żywienia pozadomowego na 300 zł jako, że Sąd przyjął koszt tego żywienia w wysokości 1/2 podanego przez pełnomocnika powoda uznając, że żywienie to jest wyższe o około 50% od domowego (1972zł+1000zł+300zł=3.272 zł). W taki sam sposób Sąd obliczył zwrot kosztów związanych w wyjazdami i pobydami małoletniego w lecznicach, w kolejnych okresach jego życia.

W sumie wydatki związane z wyjazdami małoletniego do placówek medycznych i pobydami małoletniego w lecznicach wyniosły 6.172 zł i w takim zakresie należało je zwrócić.

Powodowi przysługuje zwrot wydatków związanych z wizytami u specjalistów (wykaz k. 36-38, 127-130). Sąd Okręgowy nie kwestionował zasadności i częstotliwości wyszczególnionych w w/w wykazach wizyt lekarskich, celowości wyboru wskazanych tam specjalistów, ani wysokości kosztów za takie wizyty. Sąd Okręgowy obliczał koszty związane z wizytami u specjalistów według tej samej reguły, że koszty używania pojazdu pokrywa się według stawki 0,385 zł za 1 km przebiegu pojazdu. Przykładowo, matka powoda w pkt 1 wykazu (k. 36-38) wskazała, że chłopiec był badany przez specjalistę od narządu mowy i karmienia, koszt tej wizyty wyniósł 100 zł, zaś dojazd to 440 km w obie strony. Za wizytę u tego specjalisty należy więc zwrócić powodowi kwotę 269 zł (100+440X0,385 zł=169+100 =269 zł). Podobnie obliczono zwrot kosztów pozostałych wizyt powoda u specjalistów, w tym zwrot kosztów 5 pobytdów powoda w Centrum Zdrowia Dziecka w W. (por. wykaz k. 36-38, 127-130). Kierując się tymi wskazaniem Sąd uznał, że strona powodowa udowodniła szkodę obejmującą wydatki poniesione w związku z wizytami u specjalistów do kwoty 4.169 zł.

Powód wymagał przyjmowania leków przeciwpadaczkowych, polepszających pracę układu pokarmowego oraz zmniejszających napięcie nerwowe. Wydatki na leki ponieśli rodzice powoda w wysokości 4.000 zł (wykaz k. 36-38, 127-130). Powód był rehabilitowany. Wydatki na rehabilitację ponieśli rodzice powoda w wysokości 1.300 zł (wykaz k. 36-38). Dopiero od września 2010 r. potrzeby były finansowane ze środków zbieranych przez Fundację (...). Obecnie NFZ refunduje mu taką terapię przez 4 miesiące w roku. Stan zdrowia powoda wymagał też zakupu sondy do karmienia (235 zł), inhalatora (99 zł), przyjmowania 1 butelki dziennie preparatu o nazwie nutridrink z powodu słabego przyrostu masy ciała, co stanowiło kwotę 200 zł miesięcznie (powodowi przysługuje z tytułu zakupu preparatu nutridrink zwrot

kwoty 800 zł tj. za okres 4 miesięcy, albowiem matka powoda wspomina o jego wdrożeniu dopiero od stycznia br. - wykaz k. 127-130, zaś w wykazie z maja 2013 r. k. 232-234 już go nie wymienia), preparatów zwiększających kaloryczność posiłków (1.500 zł), zabawek rehabilitacyjnych (180 zł).

W związku z leczeniem małoletni powód poniósł uszczerbek majątkowy w wysokości 18.456 zł i dlatego w takiej wysokości przysługuje mu odszkodowanie.

Sąd Okręgowy uznał za zasadne żądanie zasądzenia renty z tytułu zwiększonych potrzeb i zmniejszonych widoków na przyszłość w oparciu o przepis art. 444§ 2 k.c.. Na skutek zdarzenia powodującego u powoda szkodę zwiększyły się usprawiedliwione potrzeby powoda i zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość. Rodzice powoda zmuszeni są ponosić wyższe koszty jego utrzymania w porównaniu z kosztami utrzymania jego zdrowych rówieśników. Wydatki obejmują koszty leczenia, rehabilitacji, wydatki na dojazdy, koszty zakupu leków, inne uzasadnione wydatki. Stan zdrowia powoda wyklucza samodzielną egzystencję. W tej sytuacji trudno mówić o widokach powodzenia w przyszłości, za wyjątkiem możliwości nieznacznego poprawienia stanu zdrowia w wyniku kontynuacji zabiegów rehabilitacyjnych i działań logopedycznych. O wysokości tej renty decyduje rozmiar zwiększonych potrzeb. Ścisłe wyczenie wydatków ponoszonych na ich zaspokojenie nie jest możliwe. Przedstawicielka ustawowa powoda podała, a Sąd Okręgowy ustalił, że wydatki na leki i odżywki wynoszą 286 zł miesięcznie (jest to średnia wysokość z udokumentowanego na kwotę 1145 zł zakupu leków za okres 4 miesięcy), miesięczne koszty wyjazdów do lekarzy wynoszą średnio 100 zł, miesięczne koszty wyjazdów na rehabilitację – 138 zł, miesięczne przeciętne koszty usług rehabilitacyjnych to 1.100 zł (NFZ zapewnia dofinansowanie przez okres 4 miesięcy w roku, stąd przez kolejne 240 dni usługi rehabilitacyjne są płatne: 50 zł – usługa rehabilitacyjna, 60 zł – usługa logopedyczna polegająca m.in. na masażu twarzy), miesięczne wydatki na dojazdy na ostrykiwanie botulinowe (50 zł), miesięczne wydatki na dodatkowe żywienie nie obejmujące odżywek, które uwzględniono w wyczeniu leków na kwotę 286 zł obejmują 200 zł. Tak więc zastosowanie dyspozycji art. 322 kpc pozwala przyjąć, że wydatki z tytułu zwiększonych potrzeb małoletniego obejmują kwotę co najmniej 1.874 zł miesięcznie. Sąd Okręgowy doliczył do tej kwoty 126 zł na inne wydatki, które mogą być zasadne, np. częstszy udział w turnusach rehabilitacyjnych. Dlatego też zasądził od pozwanego na rzecz powoda rentę w kwocie po 2.000 zł miesięcznie, przy czym za okres od 1 maja 2012 r. do 30 czerwca 2013 r. rentę tę skapitalizował, zasądzając z tego tytułu kwotę 28.000 zł. Strona powodowa nie wykazała zasadności przyznania w aktualnym stanie zdrowia małoletniego wyższej kwoty renty, niż zasądzona.

Odsetki zasądzono na podstawie art. 487 k.c. od upływu 14 dni od daty otrzymania przez pozwanego odpisu pozwu. O kosztach orzeczono w oparciu o przepis art. 100 k.p.c. rozdzielając je stosunkowo do rozstrzygnięcia w proporcji 45% do 55% (małoletni powód uległ w 55%).

Od wyroku tego apelacje wniosły obie strony.

Pozwany Powiatowy Zakład Opieki Zdrowotnej w S. zaskarżył wyrok w całości zarzucając naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść orzeczenia, a to:

- art. 194 § 1 k.p.c. w zw. z art. 198 § 1 k.p.c. poprzez brak oznaczenia w zaskarżonym wyroku po stronie pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. w sytuacji jego skutecznego „dopozwania” przez powoda pismem procesowym z dnia 24 kwietnia 2012 r. i jednoznacznego wezwania tego podmiotu przez Sąd Okręgowy do wzięcia udziału w sprawie w charakterze pozwanego pismem z dnia 17 maja 2012 r.;

- art. 126 § 3 k.p.c. i art. 97 k.p.c. w zw. z art. 379 pkt 2 k.p.c. poprzez dopuszczenie do udziału w sprawie pełnomocnika powoda bez prawidłowego umocowania do działania przeciwko dopozwanemu (...) S.A., co powoduje nieważność postępowania przed Sądem pierwszej instancji;

- art. 286 k.p.c. w zw. z art. 217 § 1 i 3 k.p.c., art. 224 § 1 k.p.c., art. 277 k.p.c. i art. 233 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie wniosku pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego, o ile to możliwe lekarza praktyka z tytułem profesorskim, w sytuacji sprzeczności opinii biegłego z zakresu ginekologii i położnictwa – M. T. z treścią opinii

Uniwersytetu w B. z dnia 15 czerwca 2011 r., wydanej dla potrzeb prowadzonego postępowania karnego do sygn. akt 2 Ds. 11/1.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji; ewentualnie o sprostowanie zaskarżonego wyroku w zakresie oznaczenia strony pozwanej poprzez dodanie (...) S.A. w W.. Pozwany wniósł też o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Powód zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo co do żądania zadośćuczynienia o dalsze 550 000 zł oraz 5000 zł żądanej renty, a także w części obciążającej go kosztami procesu (pkt III i IV wyroku).

Powód zarzucił naruszenie prawa materialnego poprzez błędna wykładnię art. 445 § 1 k.c. i art. 444 § 2 k.c. prowadzącą do zaniżenia kwoty zadośćuczynienia oraz renty, a także naruszenia prawa procesowego poprzez niezastosowanie art. 102 k.p.c.

Apelujący powód w oparciu o podniesione zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie zadośćuczynienia w łącznej kwocie 1 000 000 zł z odsetkami ustawowymi zgodnie z żądaniem zgłoszonym przed Sądem I instancji oraz renty miesięcznej w wysokości 7 000 zł; odstąpienie od obciążania powoda kosztami procesu i zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu w tym zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Powód wniósł o oddalenie apelacji pozwanego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja pozwanego Powiatowego Zakładu Opieki Zdrowotnej w S. jest nieuzasadniona, zaś apelacja powoda M. P. (1) działającego przez przedstawicielkę ustawową – matkę K. P. jest uzasadniona w części.

Na wstępie stwierdzić należy, że ustalony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny Sąd Apelacyjny przyjął za własny, w tym ocenę dowodów, która odpowiada wskazaniom z art. 233 § 1 k.p.c.

Za całkowicie chybiony uznać należy zarzut pozwanego dotyczący naruszenia art. 194 § 1 k.p.c. w związku z art. 198 § 1 k.p.c..

Pozwany w piśmie z dnia 24 kwietnia 2012 r. (k. 51 – 53) wniósł o wezwanie w trybie art. 194 § 1 k.p.c. (...) S.A. w W. do udziału w toczącym się sporze pomiędzy powodem M. P. (1) a pozwanym Powiatowym Zakładem Opieki Zdrowotnej w S.. W uzasadnieniu tego wniosku pozwany podał, że w 2009 r. posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej świadczeniodawcy udzielającego świadczeń opieki zdrowotnej za szkody wyrządzone w następstwie działania lub zaniechania ubezpieczonego, na podstawie umowy zawartej z (...) S.A. w W.. W tej sytuacji zdaniem pozwanego powództwo winno być skierowane wobec (...) S.A. w W., po wcześniejszym skierowaniu odpowiedniego roszczenia wobec ubezpieczyciela.

Wniosek ten spowodował skierowanie przez Sąd Okręgowy pisma z dnia 17 maja 2012 r. do (...) S.A. w W., którym zawiadomił o toczącym się sporze w sprawie z powództwa M. P. (1) przeciwko Powiatowemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej w S. o zapłatę odszkodowania, zadośćuczynienia i renty. Do zawiadomienia tego dołączone zostało pismo pełnomocnika strony pozwanej z dnia 24 kwietnia 2012 r. (zawiadomienie k. 56).

W działaniu tym trudno dopatrzeć się naruszenia przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, które mogłyby mieć wpływ na wynik postępowania.

Trzeba wyraźnie powiedzieć, że wezwanie w trybie art. 194 § 1 k.p.c. zmierza do unicestwienia wadliwego wyboru strony procesu przez wezwanie osoby legitymowanej i zwolnienie od dalszego udziału w sprawie osoby nieprawidłowo pozwanej. Wezwanie do udziału w sprawie osoby, która – jak stanowi art. 194 § 1 k.p.c. – powinna być stroną pozwaną,

może nastąpić na wniosek powoda, bądź na wniosek pozwanego (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1968 r., III CZP 69/67, OSNCp 1969, nr 7-8, poz. 122), z urzędu tylko w wypadkach wskazanych w ustawie (art. 477k.p.c.). Wniosek taki może zgłosić także prokurator oraz Rzecznik Praw Obywatelskich i organizacja pozarządowa w sprawach o których stanowi art. 61 § 1 i 4 k.p.c., a nadto interwent uboczny samoistny (art. 81k.p.c.). Kwestia znaczenia tego wniosku dla sądu, niezależnie od kogo on pochodzi, ujawniła rozbieżności między niejednorodnym stanowiskiem doktryny a stabilnym orzecznictwem sądowym (zob. np. Z. Kminikowska, Instytucja dopozwania..., s. 182 oraz powołane tam wypowiedzi piśmiennictwa i H. Pietrzkowski, Przekształcenia podmiotowe w procesie cywilnym, PS 2003, nr 4, s. 19 i n. wraz z powołaną literaturą przedmiotu). W orzecznictwie ukształtowany jest pogląd stwierdzający, że tylko sąd, a nie podmiot uprawniony do zgłoszenia wniosku, decyduje o wezwaniu osoby trzeciej do wzięcia udziału w sprawie (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1968 r., III CZP 69/67 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1970 r., II CZ 139/70, OSPiKA 1971, z. 10, poz. 178, z glosą W. Broniewicza i glosą W. Siedleckiego, PiP 1972, z. 5, s. 144).

Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w powołanej uchwale z dnia 18 czerwca 1968 r., III CZP 69/67 okoliczność, że wezwanie osoby trzeciej do wzięcia udziału w sprawie następuje na wniosek powoda lub pozwanego, nie oznacza, że sąd w sytuacji przewidzianej w art. 194 § 1 k.p.c. jest całkowicie związany treścią wniosku strony i powinien wezwać do udziału w sprawie osoby w tym wniosku wskazane, a więc nie oznacza, żeby sąd nie był władny dokonać oceny merytorycznej zasadności takiego wniosku.

Do przyjęcia, że możliwa jest ocena wniosku zgłoszonego w trybie art. 194 § 1 k.p.c. prowadzi przede wszystkim sama gramatyczna wykładnia tego przepisu, bo skoro zaczyna się od sformułowania: "Jeżeli okaże się, że powództwo nie zostało wniesione przeciwko osobie, która powinna być w sprawie stroną pozwaną (...), to oznacza to, że okoliczność, czy rzeczywiście tak jest w konkretnej sprawie, została pozostawiona przez ustawodawcę ocenie sądu. Również z dalszego sformułowania art. 194 § 1 k.p.c., w którym mowa jest o wezwaniu osoby, jaka powinna być w sprawie stroną pozwaną, wynika, że również ten etap ustaleń pozostawiony jest ocenie sądu, a nie stronie wnioskującej.

Za powyższą wykładnią art. 194 § 1 k.p.c. przemawia także argument wypływający z materialnoprawnego charakteru legitymacji procesowej stron. Sąd w każdym procesie powinien zbadać, czy w podanym w pozwie stanie faktycznym sprawy powód jest uprawniony do wystąpienia z danym roszczeniem, a pozwany – czy jest obowiązany roszczenie to zaspokoić.

Przekształcenie podmiotowe w procesie, w wyniku którego dochodzi do wezwania innej osoby zamiast dotychczasowego pozwanego z jednoczesnym zwolnieniem pozwanego podanego w pozwie przez powoda od dalszego udziału w sprawie, wiąże się z oceną legitymacji osoby dotychczas występującej w sprawie. Dopiero w wyniku negatywnej oceny powstaje dla sądu podstawa do dokonania przekształcenia, tzn. do wezwania – na podstawie dalszej oceny – tej osoby w charakterze pozwanego, która powinna być stroną pozwaną w sprawie. Ta ostatnia ocena, jak to trafnie podkreślono w doktrynie prawa, nie może mieć charakteru wiążącego, gdyż wskazana osoba przed dokonaniem przekształcenia nie jest jeszcze stroną. Wystarczy tu jedynie założenie, uzasadnione oceną okoliczności sprawy, a nie subiektywnym przeświadczeniem osoby składającej wniosek, że pomiędzy powodem a osobą wskazaną we wniosku o wezwanie do udziału w sprawie istnieje stosunek prawny, który usprawiedliwia uznanie, iż osoba ta powinna być stroną pozwaną.

Zarówno uwzględnienie wniosku zgłoszonego na podstawie art. 194 § 1k.p.c., jak i jego oddalenie lub też odrzucenie wymaga wydania przez sąd postanowienia w tym przedmiocie (uchwały SN: z dnia 18 czerwca 1968 r., III CZP 69/67, wyrok z dnia 22 grudnia 1973 r., I CR 614/73, OSNCp 1974, nr 12, poz. 213 i uchwała z dnia 25 kwietnia 1980 r., III CZP 21/80, OSNCp 1980, nr 11, poz. 207). Praktykę taką potwierdza § 112 ust. 3 r.u.s.p., według którego o wezwaniu do udziału w sprawie – także nieuwzględnieniu wniosku o wezwanie – decyduje sąd wydając zawsze odpowiednie postanowienie. Dotyczy to także wezwania z urzędu do udziału w sprawie (art. 477 - uchwała SN z dnia 7 stycznia 2010 r., II PZP 13/09, M.Praw. 2011, nr 9 - dodatek, s. 8). Postanowienie takie zapada na rozprawie i nie przysługuje od niego zażalenie.

Jest więc oczywistym to, że Sąd Okręgowy nie był związany wnioskiem pozwanego zgłoszonym w piśmie z dnia 24 kwietnia 2012 r.. Słusznie też nie uznał by po stronie pozwanego Powiatowego Zakładu Opieki Zdrowotnej w S. występował brak legitymacji biernej procesowej bowiem to powód, jako dysponent procesu wskazał jako pozwanego placówkę zdrowia, w której doszło do zdarzenia rodzącego jej odpowiedzialność deliktową, a nie ubezpieczyciela tej placówki. W tej sytuacji (...) S.A. mógłby być wezwany do udziału w sprawie w charakterze pozwanego obok Powiatowego Zakładu Opieki Zdrowotnej w S. ale tylko na wniosek powoda zgłoszony w trybie art. 194 § 3 k.p.c.

Pozwany Powiatowy Zakład Opieki Zdrowotnej w S. mógł natomiast zgłosić wniosek o przypozwanie (...) S.A. w trybie art. 84 k.p.c.

Zawiadomienie dokonane przez Sąd Okręgowy pismem z dnia 17 maja 2012 r. zmierzało do poinformowania ubezpieczyciela o toczącym się postępowaniu co umożliwiłoby zgłoszenie się w charakterze interwenienta ubocznego.

Nie ulega wątpliwości, że nie doszło do wezwania (...)S.A. w W. do udziału w sprawie w charakterze pozwanego i nie wydano w tym przedmiocie ani pozytywnego ani negatywnego postanowienia. Zawiadomienie z 17 maja 2012 r. wraz z pismem pozwanego z 24 kwietnia 2012 r. zostało doręczone (...) S.A. w dniu 22 maja 2012 r. (k. 61) i ubezpieczyciel nie zgłosił swego udziału w sprawie.

Na rozprawie w dniu 12 marca 2013 r. pełnomocnik pozwanego nie zgłosił zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. co do sposobu załatwienia wniosku zgłoszonego w piśmie z dnia 24 kwietnia 2012 r. – zarządzeniem z dnia 11 maja 2012 r. (k.51) wykonanym poprzez zawiadomienie (...) S.A. pismem z dnia 17 maja 2012 r.(k.56).

Skutkiem niepodniesienia przez stronę pozwaną zarzutu dotyczącego tej kwestii, w sposób określony w art. 162 k.p.c., jest bezpowrotna utrata tego zarzutu w dalszym toku postępowania, a więc także w postępowaniu apelacyjnym, chyba że chodzi o przepisy prawa procesowego, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu, albo że strona nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy. Z taką sytuacją nie mamy jednak doczynienia w niniejszej sprawie co oznacza, że zarzuty dotyczące niewzwania do udziału w sprawie (...) S.A. są sprekludowane, co nie zmienia faktu bezzasadności zarzutu naruszenia art. 194 § 1 k.p.c. w zw. z art. 198 § 1 k.p.c. w świetle wcześniejszych wywodów.

Nie doszło też do naruszenia art. art. 126 § 3 k.p.c. i art. 97 k.p.c. w zw. z art. 379 pkt 2 k.p.c. bowiem w sprawie nie doszło do przekształcenia podmiotowego i pełnomocnik ustanowiony z urzędu w sprawie sygn. akt I Co 212/11 był umocowany do reprezentowania powoda w niniejszym postępowaniu, gdzie po stronie pozwanej występuje Powiatowy Zakład Opieki Zdrowotnej w S..

Za chybiony uznać też należy zarzut pozwanego dotyczący naruszenia art. 286 k.p.c. w zw. z art. 217 § 1 i 3 k.p.c., art. 224 § 1 k.p.c., art. 277 k.p.c. i art. 233 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego.

W powołanym w apelacji piśmie procesowym z dnia 12 lutego 2013 r. pełnomocnik pozwanego wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego, o ile możliwe lekarza praktyka z tytułem profesorskim a to z uwagi na liczne merytoryczne uwagi do opinii biegłego dr n. med. M. T.. Do pisma tego dołączono stanowisko pozwanego dotyczące opinii w.w. biegłego podpisane przez Kierownika Oddziału Ginekologiczno – Położniczego PZOZ w S.. Na rozprawie w dniu 12 marca 2013 r. ujawniono to pismo pozwanego, które wcześniej zostało przesłane biegłemu M. T. i dopuszczono dowód z opinii ustnej tegoż biegłego. Biegły sądowy dr n. med. M. T. ustosunkował się do zarzutów podniesionych przez stronę pozwana w stosunku do opracowanej przez niego opinii w obecności pełnomocników obu stron, którzy mieli możliwość zadawania pytań celem wyjaśnienia wszystkich wątpliwości.

We wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego pełnomocnik strony pozwanej nie motywował go sprzecznością wniosków opinii biegłego M. T. z treścią opinii Uniwersytetu Medycznego w B. z dnia 15 czerwca 2011 r. wydanej dla potrzeb postępowania karnego o sygn. akt 2 Ds. 11/1 co czynione jest obecnie na etapie postępowania

apelacyjnego. Nie ma jednak racji apelujący, że na skutek niedopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego doszło do naruszenia wskazanych przepisów postępowania cywilnego.

Przede wszystkim wskazać należy, że opinia Uniwersytetu Medycznego w B. dopuszczona została w sprawie dotyczącej bezpośredniego narażenia M. P. (1) na niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, która zakończyła się postanowieniem Sądu Rejonowego w Starachowicach Wydział II Karny z dnia 27 lutego 2012 r., sygn. akt II Kp 31/12, którym nie uwzględniono zażalenia K. P. i utrzymano w mocy postanowienie Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Starachowicach z dnia 30 grudnia 2012 r., sygn. akt Ds. 1227/11/Sp(c) o umorzeniu śledztwa w sprawie nieumyślnego spowodowania dnia 29 grudnia 2009 r. ciężkiego uszczerbku na zdrowiu M. P. (2) w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, ciężkiej choroby długotrwałej i ciężkiego kalectwa – tj. o przestępstwo z art. 156 § 2 k.k. – wobec braku znamion czynu zabronionego. Wynika z tego, że opinia ta opracowana została dla innych potrzeb, a mianowicie czy doszło do popełnienia czynu zabronionego czego nie można przełożyć na odpowiedzialność deliktową. Do tego postanowienie o umorzeniu nie jest w żaden sposób wiążące dla sądu cywilnego, a to w związku z art. 11 k.p.c. Nie tylko inne cele opinii wskazują na niezasadność zarzutów apelacji ale też wbrew temu co twierdzi pozwany opinia Uniwersytetu Medycznego w B. nie może być traktowana jako pozostająca w sprzeczności z opinią biegłego dr n. med. M. T.. Opinia Uniwersytetu wskazuje bowiem na nieprawidłowości diagnostyczne w przebiegu porodu tj. głównie brak rejestracji badania kardiograficznego, którego wynik mógł determinować sposób zakończenia porodu. Na pytanie „czy postępowanie którejkolwiek z w/w osób miało bezpośredni wpływ na stan zdrowia narodzonego dziecka, a jeśli tak to której i w jaki sposób?” autorzy opinii odpowiedzieli „O ile można łączyć nieprawidłowości diagnostyczne w przebiegu porodu, wskazane wcześniej w opinii, z końcowym niepomyślnym wynikiem porodu, tzn. urodzeniem się dziecka w ciężkiej zamartwicy, to wpływ tego postępowania na stan narodzonego dziecka ma raczej charakter pośredni. O bezpośrednim związku między uchybieniami w czynnościach diagnostycznych a stanem zdrowia dziecka można byłoby mówić wówczas, gdyby mimo prowadzenia procesu diagnostycznego, wskazującego na zagrożenie stanu płodu, nie została podjęta konieczna interwencja położnicza.”

Odpowiedź na tak postawione pytanie potwierdza wcześniejszą tezę, iż opinia sporządzona w ramach postępowania karnego miała inny cel, a niżeli opinia opracowana w niniejszej sprawie na zlecenie Sądu Okręgowego, a co więcej potwierdza także nieprawidłowości diagnostyczne w przebiegu porodu matki powoda.

W tej sytuacji niedopuszczenie dowodu z opinii kolejnego biegłego nie może być uznane za prowadzące do naruszenia wskazanych przez apelującego przepisów prawa procesowego. Opinia biegłego M. T. oceniona została w sposób prawidłowy przez Sąd Okręgowy. Dowód ten, jak podkreśla się w orzecznictwie, podlega ocenie sądu z zastosowaniem art. 233 § 1 według właściwych dla przedmiotu opinii kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków (zob. uzasadnienie postanowienia SN z dnia 7 listopada 2000 r., I CKN 1170/98, OSNC 2001, nr 4, poz. 64; uzasadnienie wyroku SN z dnia 15 listopada 2002 r., V CKN 1354/00, LEX nr 77046). Wiedza biegłego nie budzi wątpliwości z uwagi na wysoki poziom prezentowany zarówno w pisemnej jak i ustnej jego wypowiedzi a do tego jest logiczna, wnioski są kategoryczne i umotywowane w sposób dający możliwość prześledzenia ostatecznej konkluzji. Do tego biegły odniósł się do wszystkich zarzutów podniesionych przez pozwanego w sposób przekonywujący. Dlatego też nie było powodów by dopuszczać dowód z opinii innego biegłego.

W wyroku z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 639/99 (Lex nr 53135) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że specyfika dowodu z opinii biegłego polega m.in. na tym, że jeżeli taki dowód już został przez sąd dopuszczony, to stosownie do treści art. 286 k.p.c. opinii dodatkowego biegłego można żądać jedynie „w razie potrzeby”. Potrzeba taka nie może być jedynie wynikiem niezadowolenia strony z niekorzystnego dla niej wydzwiku konkluzji opinii, lecz być następstwem umotywowanej krytyki dotychczasowej opinii. W przeciwnym bowiem razie sąd byłby zobligowany do uwzględniania kolejnych wniosków strony dopóty, dopóki nie złożona zostałaby opinia w pełni ją zadawalająca, co jest niedopuszczalne.

Wszystko to potwierdza, iż nie doszło do naruszenia art. 286 k.p.c. w zw. z art. 217 § 1 i 3 k.p.c., art. 224 § 1 k.p.c., art. 277 k.p.c. i art. 233 k.p.c. na skutek nieuwzględnienia wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego.

Inaczej ocenić natomiast należy zarzuty podniesione w apelacji powoda bowiem na skutek zaniżenia zadośćuczynienia oraz nieuwzględnienia wszystkich kosztów wpływających na wysokość renty zasądzonej z tytułu zwiększonych potrzeb doszło do naruszenia art. 445 § 1 k.c. i art. 444 § 2 k.c.

Trzeba bowiem zauważyć, że skuteczne podniesienie zarzutu naruszenia przepisu art. 445 § 1 k.c. ma miejsce zarówno wówczas, gdy nieprawidłowo określone zostały przesłanki decydujące o rozmiarze odpowiedniej sumy jak też, gdy dochodzi do dysonansu pomiędzy poprawnie sformułowanymi przesłankami w ujęciu ogólnym, a zindywidualizowanymi przesłankami dotyczącymi konkretnego poszkodowanego. Zgodnie z art. 445 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę. W pierwszej kolejności podkreślenia wymaga kompensacyjny charakter zadośćuczynienia jako sposobu naprawienia szkody niemajątkowej, wyrażającej się krzywdą w postaci doznanych cierpień fizycznych i psychicznych.

W orzecnictwie Sądu Najwyższego przyjęto jako niepodważalną zasadę, że poszkodowany powinien otrzymać zawsze pełne zadośćuczynienie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 1968 r., I PR 157/68, OSNCP 1969, Nr 2, poz. 37; uchwała pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 8 grudnia 1973 r., III CZP 37/73, OSNCP 1974, Nr 9, poz. 145; wyrok z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, Nr 2, poz. 4). Pojęcie "odpowiedniej sumy" ma niedookreślony charakter i w judykaturze wypracowane zostały kryteria, którymi należy się kierować, określając rozmiar przysługującego poszkodowanemu świadczenia. Należą do nich czynniki obiektywne, jak czas trwania oraz stopień intensywności cierpień fizycznych i psychicznych, nieodwracalność skutków urazu, wiek poszkodowanego, szanse na przyszłość. Za czynniki subiektywne uznane zostały: poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiowa, niemożność czynnego uczestniczenia w sprawach rodziny, konieczność korzystania z pomocy innych osób w sprawach życia codziennego. Poziom stopy życiowej społeczeństwa może rzutować na wysokość zadośćuczynienia jedynie uzupełniająco, w aspekcie urzeczywistnienia zasady sprawiedliwości społecznej. Prezentowany we wcześniejszym orzecnictwie pogląd o utrzymywaniu zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa stracił znaczenie, z uwagi na znaczne rozwarstwienie społeczeństwa pod względem poziomu życia i zasobności majątkowej. Decydującym kryterium jest rozmiar krzywdy i ekonomicznie odczuwalna wartość, adekwatna do warunków gospodarki rynkowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2012 r., I CSK 2/12, Leks nr 1228578, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2011 r., I PK 145/10, OSNP 2012, nr 5-6, poz. 66 oraz powołane w nim wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1997 r. II CKN 416/97, niepubl.; z dnia 19 maja 1998 r. II CKN 764/97; z dnia 18 listopada 1998 r., II CKN 353/98, niepubl.; z dnia 29 października 1999 r., I CKN 173/98, niepubl.; z dnia 12 października 2000 r., IV CKN s128/00, niepubl.; z dnia 11 stycznia 2001 r., IV CKN 214/00, Nielub.; z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00, niepubl.; z dnia 11 października 2002 r., I CKN 1065/00, niepubl.; z dnia 10 lutego 2004 r., IV CK 355/02, niepubl.; z dnia 27 lutego 2004 r., V CK 282/03, niepubl.; z dnia 28 czerwca 2005 r., I CK 7/05, niepubl.; z dnia 10 marca 2006 r., IV CSK 80/05, OSNC 2006 nr 10 poz. 175 i z dnia 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 99/05, niepubl.). Okoliczności wpływające na określenie wysokości zadośćuczynienia, jak i kryteria ich oceny, muszą być zawsze rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą poszkodowanego i sytuacją życiową, w której się znalazł (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2007 r., I CSK 384/07, OSP 2009 Nr 2, poz. 20).

Wysokość zadośćuczynienia odpowiadająca doznanej krzywdzie powinna być odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne (wyrok z dnia 14 lutego 2008 r., II CSK 536/07, OSP 2010 Nr 5, poz. 47). Stopa życiowa poszkodowanego nie ma wpływu na wysokość zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, nie może ona wyznaczać wysokości należnej mu rekompensaty (wyrok z dnia 17 września 2010 r., II CSK 94/10, OSNC 2011/4/44). Odnoszenie się do wysokości zadośćuczynienia przyznawanych w podobnych przypadkach może mieć również jedynie charakter orientacyjny, ponieważ nie może naruszać zasady indywidualizacji okoliczności wyznaczających rozmiar krzywdy doznanej przez konkretnego poszkodowanego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03; z dnia 26 listopada 2009 r., III CSK 62/09; z dnia 28 stycznia 2010 r., I CSK 244/09).

Warto też wskazać na kolejne dwa orzeczenia Sądu Najwyższego, a mianowicie w wyroku z dnia 8 czerwca 2011 r., I PK 275/10 (Lex nr 1164114) wyjaśniono, że zasadniczym kryterium ustalenia wysokości zadośćuczynienia jest rozmiar cierpienia i rozmiar niekorzystnych zmian w życiu poszkodowanego będących następstwem deliktu zawinionego przez sprawcę szkody. Za jedyną przesłankę ustalenia wysokości zadośćuczynienia przyjmuje się rozmiar krzywdy. Zadośćuczynienie ma na celu kompensatę nie tylko cierpień fizycznych ale również niekorzystnych następstw zdarzenia w sferze psychiki poszkodowanego. Ma ono na celu przyniesienie poszkodowanemu równowagi emocjonalnej naruszonej przez doznane cierpienia psychiczne natomiast w wyroku z dnia 6 lipca 2012 r., V CSK 332/11 (Lex nr 1228612) stwierdzono: zadośćuczynienie za krzywdę wyrządzoną czynem niedozwolonym jest świadczeniem przyznawanym jednorazowo. Ma ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę za całą krzywdę wyrządzoną poszkodowanemu czynem niedozwolonym, za wszystkie jego cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno te, których już doznał, jak i te, które zapewne w związku z doznany uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia wystąpią u niego w przyszłości, jako możliwe do przewidzenia następstwa czynu niedozwolonego.

Kierując się powyższymi poglądami stwierdzić należy, że przyznane przez Sąd Okręgowy zadośćuczynienie jest rażąco zaniżone. Wszystkie wymienione wskazania przeniesione na sytuację i krzywdę powoda przemawiają za ogromem cierpienia i nieodwracalnymi skutkami dla jakości życia powoda i jego przyszłości. Do tego dodać należy brak możliwości samodzielnego realizowania się i całkowite zdanie na opiekę i pomoc bliskich lub opiekunów, połączoną z permanentnymi cierpieniami fizycznymi jak też związanymi z zabiegami medycznymi, którym jest poddawany powód. Dlatego też kwota 600 000 zł tytułem zadośćuczynienia jest odpowiednia w ocenie Sądu Apelacyjnego. Zważyć bowiem należy i to, że jest to jednorazowe zadośćuczynienie za doznana krzywdę i w tej wysokości ma też charakter kompensacyjny. Dalej idące zadośćuczynienie byłoby nieuzasadnione bowiem zasądzona kwota niewątpliwie jest na tyle wysoka, że zapewni powodowi nabycie takich dóbr, które będą mogły w dostępny obecnie sposób spróbować zmniejszyć jego cierpienia i krzywdę.

Jeśli chodzi o wysokość zasądzonej renty na podstawie art. 444 § 2 k.c. to trzeba za Sądem Okręgowym przyjąć sposób wyliczenia zwiększonych wydatków, na które składają się koszty rehabilitacji, leczenia, przejazdów. Nie zostały jednak uwzględnione koszty opieki. Nie powinno jednak budzić wątpliwości, że prawo poszkodowanego z tytułu zwiększonych potrzeb, polegających na konieczności korzystania z opieki osoby trzeciej, nie jest uzależnione od wykazania, iż poszkodowany efektywnie wydał odpowiednie kwoty na koszty opieki. Co więcej okoliczność, że opiekę nad poszkodowanym sprawują jego bliscy, nie pozbawia go prawa żądania zwiększonej z tego tytułu renty uzupełniającej.

W ostatnim z zestawień wydatków związanych ze zwiększonymi potrzebami powoda, dołączonym do pisma procesowego z dnia 27 maja 2013 r. (k.232-234) przedstawicielka ustawowa powoda wyliczyła codzienne, niezbędne wydatki na kwotę 4200 zł, a uzasadniając żądanie zasądzenia renty w wysokości 7000 zł miesięcznie podała koszty szczególnych terapii oraz dalsze wydatki na opiekę nad dzieckiem tak, by mogła być zastępowana przez innego opiekuna. Podała równocześnie koszt takiej opieki na 20 zł za godzinę.

W ocenie Sądu Apelacyjnego żądanie uwzględnienia w ramach zwiększonych potrzeb kosztów opieki jest jak najbardziej uzasadnione. Ponieważ powód działając przez swego przedstawiciela – matkę nie żąda kosztów opieki przez nią sprawowanej tym bardziej uzasadnione jest zasądzenie kosztów opieki osoby, która mogłaby zastępować czasowo matkę powoda w tych obowiązkach. Powód wymaga szczególnej niemal specjalistycznej, całodobowej opieki w związku z czym koszt określony na 20 zł za godzinę nie jest zawyżony. Kierując się zatem treścią art. 322 k.p.c. Sąd Apelacyjny przyjął, że codziennie opłacenie trzech godzin opieki jest jak najbardziej uzasadnione. Jest to czas, który pozwoli matce powoda na podjęcie jakiegokolwiek innej aktywności poza tą związaną z permanentną opieką nad synem i jest to też czas pozwalający na zregenerowanie sił dla wykonywania jakże trudnych obowiązków związanych z tą opieką. Doprowadziło to do podwyższenia renty miesięcznej o kwotę 1800 zł (30 dni razy 60 zł równa się 1800 zł) a co za tym idzie zwiększenie o tą kwotę renty skapitalizowanej.

Dalej idące żądanie dotyczące renty Sąd Apelacyjny uznał za nieuzasadnione trzeba bowiem zauważyć, że renta z art. 444 k.c. nie ma charakteru alimentacyjnego, lecz wyłącznie odszkodowawczy i przesłanką jej ustalenia nie

może być koszt utrzymania osoby poszkodowanej, lecz wyłącznie odszkodowanie za utratę zdolności do pracy oraz odszkodowanie za zwiększenie się potrzeb poszkodowanego na skutek wyrządzenia mu szkody na zdrowiu. Ewentualne terapie jakim rodzice powoda chcieliby go poddać nie mogą wpływać na wysokość tak ujętej renty. Mogłyby one natomiast być uznane w ramach odszkodowania z art. 444 § 1 k.c. jeżeli zostałyby wykazane, że są to wydatki pozostające w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, jeżeli są konieczne i celowe. Tak zgłoszonego żądania powód jednak nie zgłosił.

Za zasadny uznać też należało zarzut dotyczący naruszenia art. 102 k.p.c. Przepis ten urzeczywistnia zasadę słuszności jako wyjątkowy – stanowiący wyłom w zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu.

Taki „wypadek szczególnie uzasadniony” występuje w niniejszej sprawie. Powód jest dzieckiem działającym przez przedstawiciela ustawowego więc nie ma możliwości wpływania na kształtowanie wysokości zgłoszonych roszczeń. Natomiast matka powoda jako jego przedstawiciel ustawowy mogła w sposób subiektywny kształtować zgłoszone żądania wszak jest ona dotknięta kalectwem powoda w stopniu który jest trudny do wyobrażenia. W tej sytuacji obciążanie kosztami powoda wpłynęłyby na obniżenie przyznanego zadośćuczynienia co z kolei mogłoby zakłócić kompensacyjny charakter tego świadczenia.

Wszystko to uzasadnia zniesienie kosztów procesu między stornami na podstawie art. 100 k.p.c. oraz nie obciążenie powoda kosztami sądowymi na podstawie art. 102 k.p.c.

Kosztami sądowymi, których powód nie miał obowiązku uiścić obciążono pozwanego na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Mając powyższe na uwadze orzeczono na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., art. 385 k.p.c., a kosztach zgodnie z art. 100 k.p.c. , art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz § 6 pkt 7 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 i § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1348 z późn. zm.).